

2

KONFLIKTY W GOSPODAROWANIU PRZESTRZENIĄ

Marek Furmankiewicz, Jacek Potocki

Przyroda a gospodarka – konflikty ekologiczne w zagospodarowaniu przestrzennym Sudetów

Streszczenie: Konflikt przestrzenny pojawia się wówczas, gdy jedna ze stron chce utrzymać określoną funkcję danego terytorium (miejsca) natomiast druga dąży do jego zmiany, bądź gdy obydwie strony dążą do zmiany określonego stanu (funkcji), ale cele lub sposoby tej zmiany są przez nie różnie pojmowane. Popyt na przestrzeń wynikający z konieczności zaspokajania określonych potrzeb społecznych jest obecnie znacznie wyższy niż podaż przestrzeni o określonych cechach, walorach i zasobach, co prowadzi do powstawania sytuacji konfliktowych już na poziomie uzgadniania planów zagospodarowania przestrzennego.

W Sudetach konflikty przestrzenne związane były dotychczas przede wszystkim z wydobyciem surowców mineralnych, szczególnie w Zagłębiu Turoszowskim i Wałbrzysko-Noworudzkim Zagłębiu Węglowym. Lokalnie spory pojawiają się najczęściej w związku z lokalizacją kamieniołomów oraz składowisk odpadów komunalnych. Znaczna powierzchnia terenów przekształconych i zdegradowanych zwiększa antropopresję na obszary, które uniknęły dotychczas degradacji, często o cennych walorach przyrodniczych. W ostatnich latach coraz większa liczba konfliktów przestrzennych wynika z planów rozbudowy trwałej infrastruktury turystycznej i zwiększania ruchu turystycznego na terenach o największych walorach przyrodniczych i krajobrazowych, co w wielu przypadkach prowadzi do ich degradacji.

Eliminacja źródeł konfliktów związanych z projektami o niekorzystnych skutkach ekologicznych wymaga poszukiwania i promowania rozwiązań alternatywnych, które w równym stopniu mogłyby zaspokoić określone potrzeby społeczne. Konieczne jest promowanie i powszechne stosowanie zasad wykorzystania odnawialnych zasobów naturalnych zgodnych z cyklem życia fauny i flory a także działania na rzecz edukacji ekologicznej mieszkańców.

Abstract: Nature and economy – Ecological conflicts in spatial management of the Sudety Mountains.

A spatial conflict occurs either when one party aims at maintaining a particular function of a given area whereas the other party wants to change this function, or when both parties aim at altering this function, but either their ends or ways to achieve them are differently defined. The demand for space, issuing from the necessity to meet specific communal needs, is presently much higher than the supply of grounds having special features, qualities and resources. This, in turn, gives rise to various conflicts, appearing already on the level of coordinating details concerning spatial management. Until now, spatial conflicts in the Sudety Mountains have been associated primarily with mining, especially in the Turoszów Basin and the Wałbrzych-Nowa Ruda Coal Basin. Local debates have usually dealt with localization of quarries and municipal waste dumps. A considerable area of both transformed and degraded grounds increases anthropopressure on naturally valuable areas which, so far, have managed to avoid degradation. Lately an increasing number of spatial conflicts have been brought about by the planned development of permanent tourist infrastructure and the consequent growth of tourist traffic in the areas of the greatest scenic and natural value, in many cases leading to their degradation. In order to eliminate sources of such conflicts, often connected with projects of negative ecological consequences, it is necessary to search for and promote alternative ways that could equally well fulfil certain communal needs. In this case, promotion and widespread, compatible with life cycle of flora and fauna, usage of renewable natural resources, as well as ecological education of residents, seem to be of the utmost importance.

Słowa kluczowe: Sudety, konflikty ekologiczne, planowanie przestrzenne

Key words: the Sudety Mountains, ecological conflicts, spatial planning

dr Marek Furmankiewicz, Katedra Planowania i Urządzania Terenów Wiejskich, Akademia Rolnicza we Wrocławiu, ul. Grunwaldzka 53, 50-357 Wrocław, e-mail: marfum@interia.pl

dr Jacek Potocki, Akademia Ekonomiczna we Wrocławiu, Katedra Gospodarki Przestrzennej, ul. Nowowiejska 3, 58-500 Jelenia Góra, e-mail: potocki@ae.jgora.pl

1. Wstęp

Sudety należą do gór silnie przekształconych przez człowieka. Bogate zasoby naturalne (zarówno odnawialne jak i nieodnawialne) sprzyjały działalności gospodarczej i ich wczesnemu zaludnieniu od okresu średniowiecza. Pomimo znaczących zmian antropogenicznych do dziś zachowały one jednak wiele niezaprzeczalnie cennych przyrodniczo terenów, których zachowanie powinno być jednym z celów gospodarki przestrzennej na tym obszarze.

Traktowanie środowiska jako dobra do prowadzenia działalności gospodarczej musi współcześnie uwzględniać fakt, iż nie jest już ono dobrem powszechnym. Posiada ono ograniczoną pojemność i ściśle określone, a zarazem ograniczone możliwości wykorzystania. Z tego powodu jego użytkowanie musi odbywać się z narzuceniem ostrych reguł samoograniczenia (PARYSEK 1996, DOMAŃSKI 2002).

Podstawowym celem gospodarki przestrzennej jest zarówno zaspokajanie potrzeb osób zamieszkujących dany system terytorialny jak i potrzeb mieszkańców innych systemów. Należą do nich potrzeby biofizyczne, psychospołeczne i techniczno-produkcyjne (PARYSEK 1996). W określonych środowiskach lokalnych lub niepowiązanych terytorialnie grupach społecznych poszczególne typy potrzeb mogą być bardziej reprezentowane, co w planowaniu przestrzennym prowadzić może do różnego typu konfliktów.

Celem niniejszej pracy jest wskazanie najważniejszych istniejących i potencjalnych konfliktów pomiędzy koniecznością ochrony przyrody i potrzebami gospodarczego wykorzystania terenu w polskiej części Sudetów. Przedmiotem zainteresowania niniejszej pracy są konflikty powstające na tle zmian (lub planów zmian) funkcji użytkowania terenu. Podjęcie tej tematyki wynika z przeświadczenia, iż tylko świadomość niekorzystnych zjawisk w gospodarce przestrzennej może przyczynić się do ich zlikwidowania, złagodzenia lub uniknięcia. Zdaniem CHMIELEWSKIEGO (2002) można przyjąć, iż środowisko zamieszkane, wolne od istotnych konfliktów wynikających z zagospodarowania przestrzennego będzie tworzyć lokalną tożsamość kulturową i środowiskową a w efekcie zachowywać lub kształtować harmonijnie skomponowany krajobraz.

2. Teoretyczne podstawy powstawania konfliktów przestrzennych

Nawiązując do ogólnej definicji konfliktu BAŁYSZEWSKIEGO (1983) można uznać, iż konflikt przestrzenny pojawia się wówczas, gdy jedna ze stron chce utrzymać określoną funkcję danego terytorium (miejsca) natomiast druga dąży do jego zmiany, bądź gdy obydwie strony dążą do zmiany określonego stanu (funkcji), ale cele lub sposoby zmiany są różnie

pojmowane. Podobnie MALISZ (1984) konflikty w przestrzeni wywodzi ogólnie z konfliktów celów stawianych wobec danego terytorium przez podmioty nim gospodarujące. Natomiast według KOŁODZIEJSKIEGO (1988, 1995) źródłem konfliktów przestrzennych jest niedostateczna podaż przestrzeni o określonych cechach, walorach i zasobach w stosunku do popytu na tę przestrzeń. Podaż ta wynika z konieczności zaspokajania określonych potrzeb społecznych w określonych sytuacjach przestrzennych. Źródłem konfliktów jest także, jego zdaniem, konkurencja wartości, których nośnikiem jest przestrzeń (np. wartości przyrodniczych z typowo ekonomicznymi).

Konflikty ujawniają się w procesie gospodarowania przede wszystkim w następujących sytuacjach (KOŁODZIEJSKI 1988):

- gdy konieczność zaspokajania popytu społecznego wymusza zagospodarowanie przestrzeni niezgodne z jej walorami (dysproporcja między popytem i podażą);
- gdy na skutek bezwładności i nieelastyczności historycznie ukształtowanych struktur przestrzennych w procesie ich dalszego rozwoju następuje zawłaszczenie przestrzeni przyrodniczej niezgodnie z jej cechami naturalnymi;
- gdy z powodu małej skuteczności istniejącego systemu gospodarowania podejmowane decyzje nie są racjonalne pod względem przyrodniczym, co wynika głównie z braku wartości nieużytkowanych zasobów przyrodniczych dla typowego rachunku ekonomicznego.

Zdaniem CHMIELEWSKIEGO (2002) główne konflikty w osiągnięciu ładu przestrzennego noszą cechy funkcjonalno-gospodarcze, społeczno-kulturowe lub przyrodniczo-ekologiczne. Konflikty funkcjonalno-gospodarcze wynikają z jednoczesnego występowania czynników koncentrujących i dekoncentrujących mogących prowadzić do zachwiania równowagi w zagospodarowaniu. Związane są z silną dysproporcją w rozwoju przylegających do siebie obszarów, a więc tendencjami do nadmiernej koncentracji (np. w miastach) a jednocześnie tworzeniem obszarów peryferyjnych, niedorozwiniętych. Konflikty społeczno-kulturowe związane są ze sprzecznymi dążeniami podmiotów gospodarujących w zakresie wykorzystywania przestrzeni. Najczęściej są to konflikty związane z koniecznością tworzenia ogólnodostępnej infrastruktury przy sprzeciwach lokalnych społeczności wobec niekorzystnych zmian w ich najbliższym sąsiedztwie lub odwrotnie: dążeniem lokalnych społeczności do rozbudowy pewnego typu infrastruktury wobec sprzeciwu ponadlokalnych grup społecznych także korzystających z danego terytorium. Do ostatniego typu należą konflikty przyrodniczo-ekologiczne wynikające z kolizji potrzeb rozwoju gospodarczego i konieczności ochrony wartości środowiska przyrodniczego. Należy przy tym pamiętać, że w wielu przypadkach w rzeczywistości nie istnieje ostry podział typów konfliktów, które mogą posiadać cechy każdego z tych wyróżnionych typów.

3. Przykłady konfliktów ekologicznych w Sudetach

W minionych dekadach jednym z głównych czynników wywołujących konflikty ekologiczne w Sudetach był przemysł paliwowo-energetyczny związany z górnictwem węglowym okolic Wałbrzycha i Nowej Rudy (węgiel kamienny) oraz w rejonie Turoszowa (węgiel brunatny) (CZERWIŃSKI 1993).



Ryc.1. Lokalizacja konfliktów ekologicznych opisanych w tekście.

Fig. 1. Localisation of ecological conflicts listed in text. Source: authors' own elaboration.

Signatures: 1. State boundary; 2. Main rivers, water reservoirs; 3. Chosen towns; *Ecological conflicts and its reasons*: 4. Plans of enlargements and enlargements of tourist and recreation infrastructure; 5. Settlement enlargement; 6. Quarries; 7. Coal mining; 8. Localisation of waste dumping grounds.

Górnictwo węgla kamiennego powodowało między innymi dotkliwie obniżenie poziomu wód podziemnych w rejonie Wałbrzycha i Nowej Rudy, w tym zanik wód mineralnych w rejonie Szczawna Zdroju i Jedliny Zdroju a tym samym konflikt z uzdrowiskowymi funkcjami tych miejscowości. Związane z górnictwem przekształcenia krajobrazu negatywnie wpływały na możliwość turystycznego i rekreacyjnego wykorzystania znacznej części Sudeatów Środkowych, mimo że tereny te posiadają niewątpliwie walory dla rozwoju tych funkcji. Z wałbrzyskim górnictwem nierozzerwalnie związany był przemysł koksowniczy bazujący na miejscowych złożach węgla. Lokalizacja koksowni w słabo przewietrzanej śródgórskiej Kotlinie Wałbrzyskiej sprzyjała koncentracji zanieczyszczeń atmosferycznych, co negatywnie oddziaływało na warunki życia mieszkańców Wałbrzycha. Konsekwencją tej sytuacji była rozbudowa miasta w kierunku północnym (osiedla Piaskowa Góra i Podzamcze), poza obręb Kotliny Wałbrzyskiej, mająca na celu wyprowadzenie budownictwa mieszkaniowego poza obszar narażony na bezpośrednie oddziaływanie uciążliwego przemysłu.

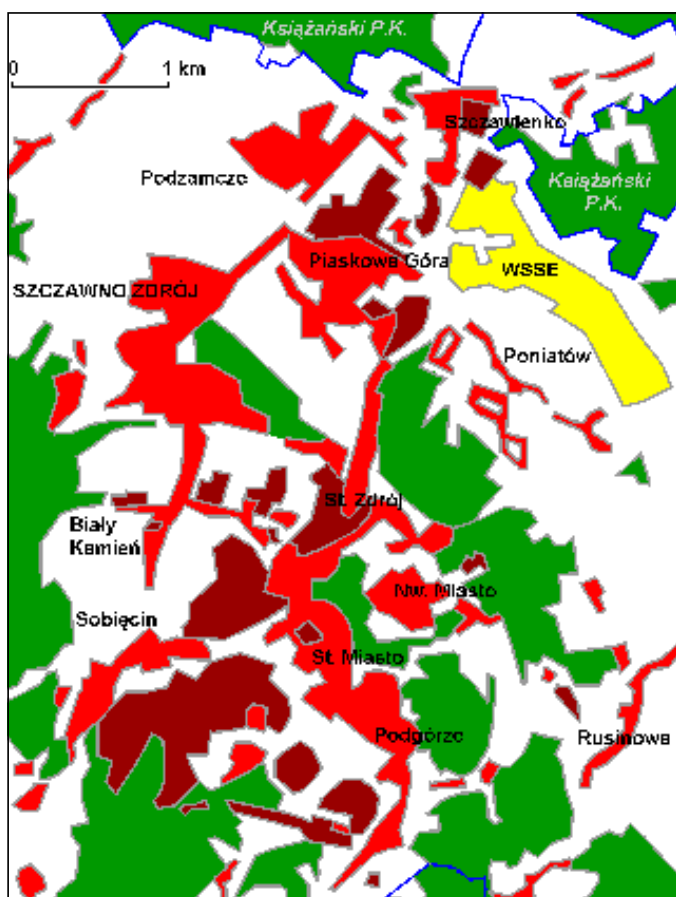
Zamknięcie wszystkich kopalń i większości koksowni w latach dziewięćdziesiątych XX w. tylko częściowo rozwiązało nabrające problemy. Poprawiła się wprawdzie jakość powie-



Fot. 1. Krajobraz poprzemysłowy w Wałbrzychu (fot. P. Woźniak).
Photo 1. Postindustrial landscape in Wałbrzych.



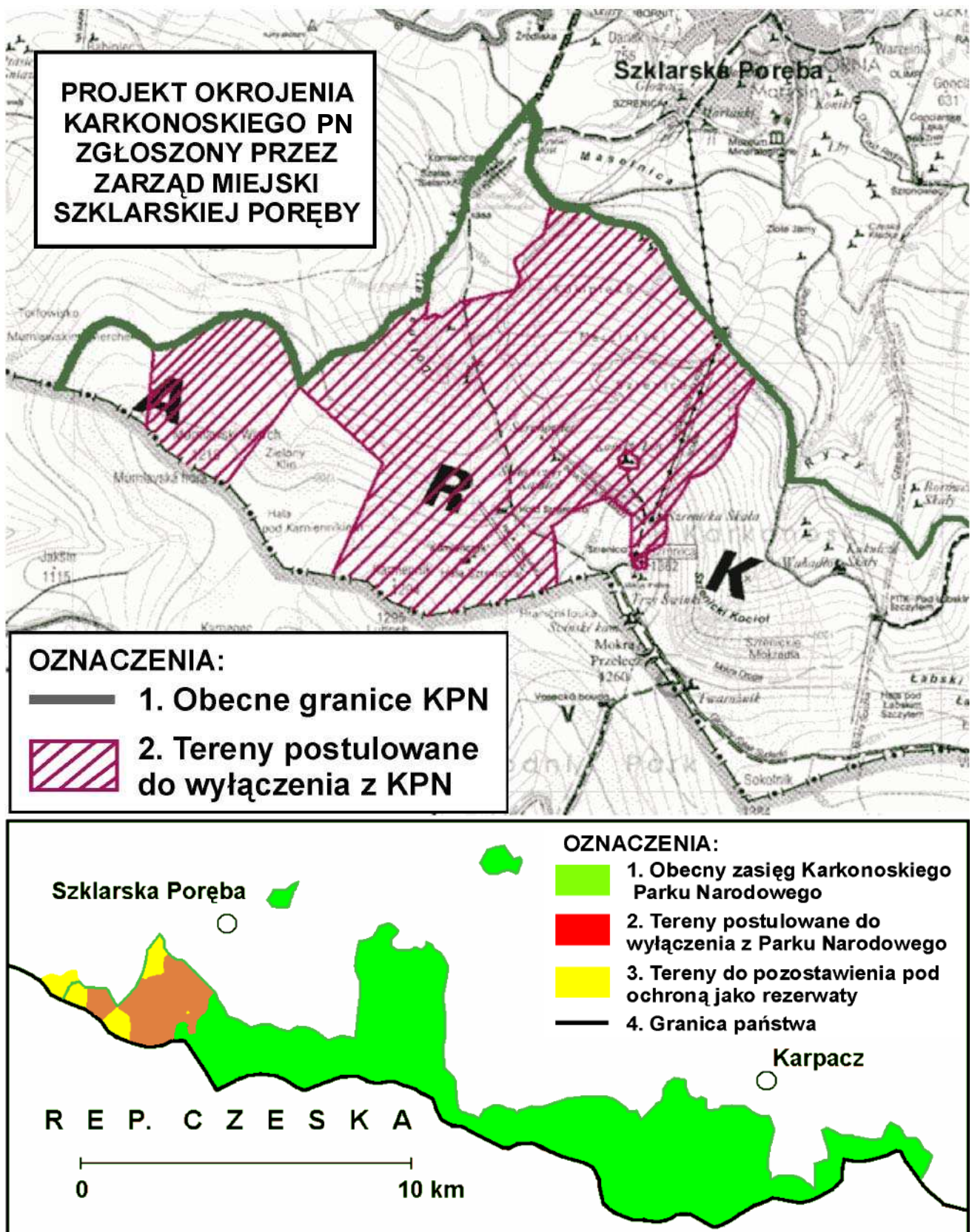
Fot. 2. Dzikie wysypisko śmieci w Książańskim Parku Krajobrazowym (fot. P. Woźniak).
Photo 2. Wild waste deposition in the Książański Landscape Park.



Ryc. 2. Funkcje terenów w okolicach Wałbrzycha (zgeneralizowane).
Fig. 2. Area functions in the Wałbrzych neighbourhood (generalized).

Oznaczenia:
Signatures:

- 1. Tereny zabudowane
Settlement areas;
- 2. Dotychczasowe tereny przemysłowe i poprzemysłowe (w tym pogórnice)
Current industry areas and post-industrial ones (post-mining areas);
- 3. Nowe tereny przemysłowe
New industrial areas;
- 4. Tereny leśne
Forest areas;
- 5. Tereny rolnicze
Agricultural areas;
- 6. Granice parków krajobrazowych
Landscape Parks borders



Ryc. 3. Teren Karkonoskiego Parku Narodowego, który miał zostać wyłączony z ochrony wg projektu władz Szklarskiej Poręby z 2002 r. Opracowanie własne autorów.

Fig. 3. An area of Karkonosze National Park which was to be excluded from protection according to Szklarska Poręba town government authorities project. Authors' own study. Signatures: 1 – present-day area of Karkonosze National Park, 2 – areas suggested to be excluded from Karkonosze National Park, 3 – areas to be left to function as a nature reserve, 4 – state boundary.

trza, jednak po zlikwidowanych zakładach pozostały rozległe i silnie zdegradowane tereny pogórnice obejmujące m.in. hałdy, zabudowę poprzemysłową oraz powierzchnie dotknięte szkodami górniczymi. Wysoki stopień degradacji tych terenów powoduje, że ich ponowne wykorzystanie gospodarcze wymagałoby poważnych nakładów na rekultywację. W rezultacie tereny zdegradowane w znacznym stopniu pozostają obecnie niezagospodarowane a pod nowe zakłady przemysłowe zajmuje się tereny użytkowane dotychczas jako grunty rolne, przede wszystkim w północno-wschodniej części miasta (Wałbrzyska Specjalna Strefa Ekonomiczna, dzielnica Poniatów). W ten sposób obiekty przemysłowe rozbudowywane są na terenach położonych blisko największych dzielnic mieszkaniowych, które przed laty zlokalizowano poza Kotliną Wałbrzyską specjalnie w celu odizolowania ich od zakładów. Taka lokalizacja Wałbrzyskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej oraz rozbudowa infrastruktury usługowej na obrzeżach dzielnicy Podzamcze coraz bardziej zwiększa presję na przyrodę Książańskiego Parku Krajobrazowego, praktycznie likwidując otulinę przy jego południowej granicy. W tej sytuacji konieczne jest ograniczenie dalszej ekspansji terytorialnej osadnictwa i przemysłu w Wałbrzychu na rzecz rewitalizacji i ponownego wykorzystania terenów zdegradowanych – pogórnicych i poprzemysłowych.

Podobne negatywne zjawiska wywołała eksploatacja węgla brunatnego w rejonie Turoszowa. Na skutek powiększania wyrobiska kopalnianego i powierzchni zwałowisk zewnętrznych stopniowo zajmowane były tereny rolne, leśne i osadnicze. Powiększanie się leja depresyjnego wód podziemnych doprowadziło do zaniku wód mineralnych w dawnym uzdrowisku Opolno-Zdrój. Z trudem uniknięto tu sporu międzynarodowego, kiedy to w połowie lat dziewięćdziesiątych zatrzymano spęływanie stoków hałdy w kierunku granicy z Republiką Czeską. Obecnie niekorzystne zjawiska zmniejszyły swe nasilenie, gdyż zaprzestano już tworzenia zwałowisk zewnętrznych, a nie wykorzystywany nadkład składowany jest wewnątrz wyrobiska na zamkniętych polach wydobywczych. Nadal jednak następuje rozbudowa kopalni w kierunku południowym.

Kolejnym źródłem lokalnych konfliktów przestrzennych w Sudetach jest wydobywanie surowców mineralnych w kamieniołomach. Jednym z najbardziej spektakularnych konfliktów wywołanych eksploatacją kamieniołomów było niszczenie rezerwatu „Wilcza Góra” koło Złotoryi. Głównym motywem utworzenia rezerwatu była ochrona unikatowej formy geologicznej (róży bazaltowej), co stało w oczywistej opozycji do eksploatacji bazaltu, a więc skały budującej formę będącą przedmiotem ochrony. Podobny charakter mają konflikty związane z eksploatacją wapieni. Skała ta występuje w Sudetach jedynie marginalnie, co powoduje, że od dawna stanowiła przedmiot zainteresowania gospodarczego, jako podstawowy surowiec służący do produkcji materiałów budowlanych.



Fot. 3. Kamieniołom bazaltu przy rezerwacie przyrody „Wilcza Góra” w Górach Kaczawskich (fot. P. Woźniak).

Photo 3. Basalt quarry adjoining the „Wilcza Góra” Nature Reserve in the Kaczawskie Mountains.

Zarazem jednak z wapiennym podłożem związana jest geomorfologia krasowa i bogate florystycznie ekosystemy – elementy środowiska tyleż cenne przyrodniczo, co stosunkowo rzadkie w Sudetach (KWIATKOWSKI 2002). Podporządkowanie zasobów naturalnych wyłącznie interesom gospodarczym spowodowało zniszczenie szeregu interesujących elementów przyrodniczych, jak np. jaskini w Rogóźnie (Masyw Śnieżnika). Pozytywne z punktu widzenia ochrony przyrody było natomiast zamknięcie kamieniołomu a następnie utworzenie rezerwatu przyrody na Miłku, dzięki czemu cała góra objęta została ochroną prawną. Podobna sytuacja miała miejsce w Masywie Śnieżnika, gdzie szybkie zamknięcie dopiero co założonego wyrobiska „Kletno III” pozwoliło zachować Jaskinię Niedźwiedzią. Była to decyzja bezprecedensowa, zważywszy, że eliminowała z eksploatacji bogate złożo wapienia o wielkiej wartości gospodarczej (KOZŁOWSKI 1989). Dzięki niej zachowano jednak największą formę krasu podziemnego w Sudetach, której szata naciekowa uchodzi za najbogatszą w Polsce. Dziś jaskinia stanowi jedną z największych atrakcji turystycznych Ziemi Kłodzkiej, która walnie przyczyniła się do rozwoju turystyki w Masywie Śnieżnika.

Nierozwiązana pozostaje konfliktowa sytuacja o podobnej genezie w Wojcieszowie, gdzie wydobycie wapienia w kamieniołomie na górze Połom powoduje niszczenie cennych stanowisk fauny, flory wapieniolubnej, jaskiń i innych form krasowych (KWIATKOWSKI 2002). W tym przypadku sytuacja jest bardziej skomplikowana, ponieważ zakład wydobywczy i przeróbczy wapienia jest największym pracodawcą w gminie dotkniętej wysokim bezrobociem. W tej sytuacji lokalna społeczność opowiada się za dalszym istnieniem zakładów, natomiast ich likwidacją zainteresowane są przede wszystkim zewnętrzne środowiska speleologiczne i przyrodnicze. Sam inwestor dąży obecnie do ograniczania wydobycia i zamknięcia części zakładu. Rozwiązanie tego konfliktu wymaga stworzenia alternatywnych miejsc pracy. Połom mógłby być wykorzystany jako atrakcja turystyczna (co wydaje się możliwe, zważywszy, że jest to jedyny tak efektowny przykład rzeźby krasowej w polskich Sudetach Zachodnich). Zagospodarowanie turystyczne powinno jednak uwzględniać konieczność ochrony flory naczyniowej, jaskiń krasowych i zimujących w nich nietoperzy.

Nieco inny charakter, choć podobne uwarunkowania, mają konflikty związane z eksploatacją kamieniołomów w Rybnicy Leśnej, Karpnikach oraz u podnóża Gór Izerskich w gminie Stara Kamienica i Mirsk. Wspomniane obszary będące przedmiotem zainteresowania przedsiębiorstw górniczych nie wyróżniają się w szczególności sposobem pod względem walorów przyrodniczych, natomiast eksploatacja surowców skalnych grozi degradacją harmonijnie ukształtowanego krajobrazu kulturowego i kłóci się z turystyczną funkcją tych obszarów. Plany uruchamiania nowych czy powiększania istniejących kamieniołomów we wszystkich tych przypadkach spotkały się ze sprzeciwem mieszkańców okolicznych miejscowości. Zwraca uwagę odmienne podejście organów władz samorządowych. O ile w gminie Stara Kamienica wójt popierał mieszkańców dążących do zablokowania planów uruchomienia kamieniołomu skalenia w Chromcu, to władze Mirska i Mioszowa (na terenie tej ostatniej gminy leży Rybnica Leśna) stały po stronie przedsiębiorstw wydobywczych. Szczególna sytuacja miała miejsce w Karpnikach, gdzie znaczne powiększenie kamieniołomu stało się możliwe w wyniku niestarannego przygotowania dokumentów, czego efektem były rozbieżne zapisy w dokumentacji górniczej i planie zagospodarowania przestrzennego, zinterpretowane przez nadzór prawny na korzyść przedsiębiorstwa, wbrew woli mieszkańców miejscowości. Nie pomógł im nawet fakt, że teren przewidziany do eksploatacji położony jest w Rudawskim Parku Krajobrazowym.

Kolejny typ najczęstszych konfliktów przestrzennych dotyczy potrzeby ochrony przyrody i chęci turystycznego wykorzystania terenów o największych walorach przyrodniczych. Najgłośniejszym konfliktem ostatnich lat są plany rozbudowy kompleksu narciarskiego na terenie Karkonoskiego Parku Narodowego forsowane przez władze miasta Szklarska Poręba. Dążą one do rozszerzenia obszaru przeznaczonego dla masowego narciarstwa na stoki Łabskiego Szczytu położone powyżej górnej granicy lasu w strefie ochrony ścisłej. Koncepcja ta, niefortunnie zaakceptowana w 1992 r. przez Ministra Ochrony Środowiska, jest nie tylko wysoce destrukcyjna dla unikatowych ekosystemów subalpejskiego piętra roślinnego, ale także nieuzasadniona czynnikami klimatycznymi (POTOCKI, w druku). Po protestach środowisk naukowych i organizacji pozarządowych oraz dzięki stanowisku dyrekcji Parku udało się na razie nie dopuścić do dewastacji przyrody. Zaproponowano w tym przypadku także rozwiązanie alternatywne polegające na wskazaniu lepszych pod względem warunków dla narciarstwa terenów poza parkiem narodowym, na zboczach góry Przedział, co jednak nie wzbudziło zainteresowania inwestora. Co więcej władze miasta w 2001 roku wystąpiły do Rady Ministrów z bezprecedensowym wnioskiem o wyłączenie z Karkonoskiego Parku Narodowego i przekazanie miastu pod rozbudowę bazy narciarskiej terenu o powierzchni ponad 500 ha (KRÓLIKOWSKA 2002). Wniosek ten został stanowczo odrzucony, ale konflikt pozostawał nierozwiązany do czasu przygotowywania niniejszej pracy.

Podobny problem istnieje (choć nie przybiera jak na razie tak drastycznych form) w rejonie Masywu Śnieżnika. Poza Karkonoszami jest to jedyny obszar w polskiej części Sudetów, na którym występuje naturalne piętro łąk subalpejskich a obszary są stosunkowo słabo przekształcone poprzez trwałą infrastrukturę. Jeszcze w latach siedemdziesiątych powstała koncepcja budowy w tym rejonie „drugiego Zakopanego” poprzez koncentrację infrastruktury turystycznej i narciarskiej (trasy zjazdowe, wyciągi narciarskie) (SALWICKA 1983). Plany te nie doczekały się wówczas realizacji, jednak są ponownie podejmowane przez władze lokalne, mimo że diametralnie zmieniły się uwarunkowania społeczno-polityczne (m.in. dzięki otwarciu granic polscy amatorzy narciarstwa zjazdowego bez przeszkód mogą jeździć do ośrodków turystycznych w krajach alpejskich o nieporównanie lepszych warunkach niż w jakichkolwiek polskich górach). Obecne projekty zagospodarowania szczytu Masywu Śnieżnika obejmują m.in. odbudowę wieży widokowej oraz budowę kolei gondolowej z Kletna na szczyt wraz z siecią tras narciarskich. Podstawowym celem tych projektów ma być aktywizacja gospodarcza gminy oparta na rozbudowie infrastruktury turystycznej. Do głównych zagrożeń wiążących się z tym projektem należy jego negatywny wpływ na walory przyrodnicze objętego ścisłą ochroną szczytu Śnieżnika. Budowa dużych budynków na terenie rezerwatu, wzrost ruchu turystycznego prowadzący do erozji gleb i plany przygotowania narciarskich tras zjazdowych napotykać na sprzeciw przyrodników, gdyż Śnieżnik jest jednym z ostatnich sudeckich szczytów, który w znacznym stopniu zachował swoje walory przyrodnicze. Alternatywą byłoby skoncentrowanie rozwoju infrastruktury turystycznej w rejonie już zagospodarowanej Czarnej Góry i ewentualnie w Górach Bialskich (np. rejon Czernicy). Śnieżnik mógłby być przy tym reklamowany jako szczyt, który w znacznym stopniu zachował środowisko naturalne nie przekształcone żadnym typem infrastruktury.

Aktualnie nasila się także presja na rozbudowę i odtwarzanie rozproszonego osadnictwa w terenach górskich. Zdaniem autorów, z punktu widzenia ekologicznego, zanik wielu wsi w najwyższej położonych obszarach górskich miał pozytywne skutki dla przyrodniczych i rekreacyjnych funkcji tego terenu, co nie było pierwotnie doceniane w pracach dotyczących wyludniania się (depopulacji) Sudetów (JERKIEWICZ 1983, SALWICKA 1983). W świetle obecnego

stanu wiedzy odtwarzanie historycznego układu małych wsi wcale nie jest racjonalne, na co zwrócił uwagę Ciok (1993). Wyznaczenie nowych działek budowlanych powinno bowiem uwzględniać konieczność zabezpieczenia odpowiednich korytarzy ekologicznych. W tym kontekście niepokój budzi także tendencja do zajmowania pod budownictwo mieszkaniowe i letniskowe nowych terenów poza historycznym obrębem wsi. Zjawisko to szczególnie nasila się w najatrakcyjniejszych turystycznie i krajobrazowo terenach, np. w Masywie Ślęży czy u podnóża Karkonoszy, gdzie żywiołowy rozwój osadnictwa i różnego typu infrastruktury (w tym np. zbiornik zaporowy Sosnówka), prowadzi do tworzenia bariery ekologicznej odcinającej w coraz większym stopniu północne stoki Karkonoszy od Kotliny Jeleniogórskiej. Może to przynieść negatywne skutki przyrodnicze poprzez ograniczanie migracji fauny i flory. Podobnie istnieje silna presja rozwoju osadnictwa w Karłowie związana z przekształcaniem terenów rolnych na działki budowlane, pomimo ewidentnego konfliktu z ochroną przyrody (zmniejszanie powierzchni otuliny parku narodowego), sprzeciwów mieszkańców wsi i w dodatku już obecnie występującego deficytu wody w tej miejscowości.

Do innych przykładów konfliktów pomiędzy funkcją gospodarczą a ochroną przyrody należy otwieranie czynnych przez cały rok tras turystycznych w najcenniejszych podziemnych zimowiskach nietoperzy w Sudetach. Przykładem były m.in. spory z organizacjami przyrodniczymi, które zaistniały w związku z planami zalania wodą i spławu łodziami turystów w sztolni Czarnej (dolnej) w Złotym Stoku, która jest obecnie zimowiskiem wpisanego do *Polskiej czerwonej księgi zwierząt* nocka orzęsionego *Myotis emarginatus*. Należy przy tym pamiętać, że nie ma żadnych przeciwwskazań do zwiedzania tych obiektów w okresie letnim (ruch pieszy), kiedy też obserwowany jest największy ruch turystyczny. Ewentualne plany otwarcia kolejnych obiektów, w których stwierdzono zimowanie nietoperzy, powinny zawierać zakaz wprowadzania w nich zmian mikroklimatycznych i wstępu w sezonie zimowym.

Do konfliktów ekologicznych zaliczyć można także spory lokalizacyjne dotyczące składowisk odpadów, które zaistniały np. w Braszowicach koło Ząbkowic Śląskich czy Sulistawicach koło Świdnicy, rozstrzygnięte na niekorzyść protestujących mieszkańców otoczenia planowanych wysypisk.

W przyszłości znaczny wpływ na generowanie konfliktów przestrzennych może wywołać rozbudowa sieci drogowej w terenach pogranicza. Szczególnie dotyczyć to może pierwotnie planowanej jako autostrada a obecnie jako droga ekspresowa magistrali S-3 z Lubawki w kierunku Szczecina. Wynika to z faktu, iż inwestycje tego typu zajmują znaczny obszar i wymagają poważnych prac terenowych (nasypy i głębokie wykopy). Jednocześnie bardzo silnie utrudniają one migracje zwierząt.

4. Podsumowanie i wnioski

Potrzeba rozwoju ekonomicznego powiązana z rozbudową trwałej infrastruktury i zmianą użytkowania terenów w powiązaniu ze wzrostem świadomości ekologicznej społeczeństwa nieuchronnie prowadzi do powstawania konfliktów w zakresie planowania funkcji danego terytorium. Sudety należą do obszarów o szczególnych walorach przyrodniczych, których wykorzystanie powinno być planowane ze szczególną rozważą. Sytuacje konfliktowe, które nie zostały rozwiązane lub rozwiązane w niedostatecznym stopniu w fazie planowania przechodzą w fazę realizacji i stają się typowymi konfliktami przestrzennymi (KOŁODZIEJSKI

1988). Spory wynikające z odmiennych potrzeb wykorzystania terenu stają się konfliktami społecznymi a na końcu personalnymi, które niezwykle trudno rozwiązywać. Dlatego w procesie uzgadniania planów ważna jest umiejętność mediacji (ŻRÓBEK i ZACHAŚ 2003). Koszty ekologiczne, społeczne a także ekonomiczne konfliktów nie rozwiązanych w fazie planowania, zwykle gwałtownie rosną na etapie realizacji określonych projektów. Powinny być one zatem rozwiązywane już na etapie planowania i uzyskiwania pozwoleń na zmiany funkcji przestrzeni. Wiąże się to z nadrzędnym celem gospodarki przestrzennej i planowania przestrzennego, jakim jest uzyskanie tzw. ładu przestrzennego. Ład przestrzenny stanowi taką organizację przestrzenną i sposób funkcjonowania terytorialnego systemu społecznego, która spełnia kryteria racjonalności społecznej (PARYSEK 1996). Problemem jest jednak obiektywne zdefiniowanie owej „racjonalności społecznej”, do czego przyczynia się też aktualna sytuacja prawna. Obowiązujące obecnie przepisy w zakresie zagospodarowania przestrzennego dają samorządom gminnym olbrzymie kompetencje w tym zakresie. Jednak władze lokalne w wielu przypadkach okazują się być nieprzygotowane intelektualnie i finansowo do podejmowania odpowiedzialnych decyzji w tej dziedzinie dążąc do maksymalizacji doraźnych zysków. Zdaniem KOZŁOWSKIEGO (2003) przekazanie całej odpowiedzialności w zakresie planowania przestrzennego na najniższy szczebel samorządu terytorialnego było błędem skutkującym bezprecedensowym w skali europejskiej kryzysem tego planowania w Polsce.

Taki stan rzeczy nie sprzyja kształtowaniu ładu przestrzennego, które zdaniem CHMIELEWSKIEGO (2002) w ujęciu strategicznym oznacza zespół działań na rzecz przekształceń ograniczających powstawanie pól konfliktów, jakie wynikają ze zmian w zagospodarowaniu przestrzennym oraz ochrony i kształtowania krajobrazu harmonijnie skomponowanego i utrzymującego tożsamość kulturową i środowiskową. Odpowiednie zaplanowanie takich działań wymaga wielkiej rozwagi i wiedzy a także interdyscyplinarnego podejścia w procesie planistycznym. Należy także pamiętać, że konflikty obserwowane w Sudetach mają zwykle nieco inne podłoże niż te obserwowane np. w dużych aglomeracjach miejskich (por. DOŁZBŁASZ 2001, CHMIELEWSKI 2002, ŻRÓBEK i ZACHAŚ 2003), gdyż związane są najczęściej z kolizją funkcji ekologicznych (ochrona przyrody) z funkcjami przemysłowymi (górnictwo i kopalnictwo) oraz turystycznymi (infrastruktura narciarska i nadmierny ruch turystyczny). Mimo to, nawiązując do przewidywań CHMIELEWSKIEGO (2002) określonych dla województwa mazowieckiego, można przewidywać, iż negatywną presję na środowisko w Sudetach wywoływać będą w przyszłości przede wszystkim:

- rozbudowa trwałej infrastruktury, w tym przede wszystkim infrastruktury komunikacyjnej i turystycznej na terenach o największych walorach przyrodniczych;
- rozbudowa struktur osadniczych związana zarówno z tendencjami urbanizacyjnymi (procesy nadmiernej koncentracji w miastach) jak i dezurbanizacyjnymi (kontrurbanizacyjnymi) (osadnictwo w strefach podmiejskich i górskich zwiększające popyt na tereny dawniej wykorzystywane rolniczo lub mających obecnie funkcje ekologiczne i wypoczynkowe);
- utrwalanie lub odtwarzanie form zagospodarowania będących reliktem chłopskiego, zagrodowego rolnictwa.

Analiza podstawowych konfliktów obserwowanych w Sudetach pozwala sformułować pewne ogólne zalecenia dotyczące planowania przestrzennego na tych terenach, które mogą sprzyjać ochronie przyrody przy jednoczesnym nie hamowaniu rozwoju gospodarczego tych terenów:

1) Komponowanie środowiska zamieszkania z zespołów gęstej zabudowy, otoczonych rozległymi obszarami całkowicie niezabudowanymi (CHMIELEWSKI 2002). Istnieje wówczas możliwość ekonomicznego wyposażenia zabudowy w infrastrukturę techniczną i usługową. Łatwiej jest również obsłużyć większe skoncentrowane kompleksy osiedlowe siecią transportu zbiorowego. Wówczas obszary niezabudowane rzadziej rozcinane są drogami i innymi ciągami infrastruktury inżynierskiej zachowując dzięki temu ciągłość funkcji przyrodniczych (korytarze ekologiczne). Ich walory krajobrazowe i bioróżnorodność mogą wówczas stanowić czynnik rozwoju. Nie należy przy tym mylić dążenia do zwartości osiedli z nadmierną koncentracją zabudowy w centrach miast. W Sudetach wskazane jest ograniczanie osadnictwa w najwyższych położonych terenach górskich, w tym także tych, które przestały być użytkowane na skutek historycznego wyludniania się wsi, na rzecz przywrócenia obszarów leśnych lub zachowania cennych siedlisk łąkowych.

2) Rewitalizacja (ewentualnie nawet renaturyzacja) obszarów przemysłowych, powojennych i innych silnie przekształconych gospodarką człowieka przy jednoczesnym ograniczeniu zajmowania pod zabudowę terenów dotychczas objętych gospodarką rolną, leśną lub nie wykorzystywanych gospodarczo. Niestety, w wielu wypadkach zajęcie nowego obszaru jest tańsze niż rekultywacja terenów przemysłowych (konieczność likwidacji hałd, składowisk odpadów, wyburzenia nieużytkowanych przemysłowych budynków etc.). Stąd istnieją niekorzystne dla środowiska tendencje do zajmowania terenów przyległych, słabiej przekształconych działalnością człowieka, przy jednoczesnym pozostawianiu nie zagospodarowanych terenów zdegradowanych. Działania związane z rewitalizacją miast, terenów przemysłowych i powojennych mogą uzyskiwać wsparcie finansowe z funduszy strukturalnych Unii Europejskiej w ramach tzw. Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego.

3) Lokalizacja trwałej infrastruktury turystycznej (budowle, wyciągi narciarskie i trasy zjazdowe, drogi o nawierzchni utwardzanej) poza terenami ściśle chronionymi i najwartościowszymi pod względem przyrodniczym. Konieczne jest rozproszenie ruchu i infrastruktury turystycznej, które to mają tendencje do nadmiernej koncentracji właśnie w obszarach o największych walorach przyrodniczych (Karkonosze, G. Stołowe i Masyw Śnieżnika), podczas gdy pozostałe tereny polskiej części Sudetów cechuje niedorozwój tego typu infrastruktury. Należy także pamiętać, że nadmierny ruch (tłok) w ośrodkach uzdrowiskowych prowadzi do deprecjacji ich walorów leczniczych. Celem strategii rozwoju lub wskaźnikiem rozwoju w najbardziej obciążonych ośrodkach wypoczynkowych nie powinno być obecnie zwiększanie liczby turystów (masowość turystyki), ale zwiększenie jakości usług i nastawienie się na turystów bardziej wymagających i zasobnych finansowo (dążenie do tego samego lub wyższego zysku ekonomicznego przy nie zwiększaniu liczby odwiedzających i pełnej ochronie zasobów przyrodniczych).

4) Rozbudowa niezbędnej infrastruktury komunikacyjnej powinna odbywać się z maksymalnym wykorzystaniem tuneli i wiaduktów na rzecz rezygnacji z nasypów i głębokich wykopów, pomimo iż podnosi to koszty budowy. Konieczne jest jednoczesne wspieranie i promowanie rozwoju transportu zbiorowego (lokalne linie kolejowe, autobusowe etc.)

5) Wprowadzanie zasad użytkowania odnawialnych zasobów przyrodniczych (w tym gospodarki rolnej, hodowlanej i turystyki) zgodnych z cyklem życia fauny i flory (np. zakaz wycinania trzciny przy wykorzystywanych gospodarczo stawach w okresie lęgowym ptaków,

zakaz spuszczenia wody ze stawów gospodarczych w okresie rozrodu płazów, ograniczenie w okresie zimowym ruchu turystycznego w podziemnych trasach turystycznych będących jednocześnie cennymi miejscami hibernacji nietoperzy, rezygnacja ze sztucznej melioracji najcenniejszych sudeckich środowisk bagiennych, zakaz wypalania ściernisk i pól etc.) niezależnie od formy własności terenu. W wielu przypadkach właściwe gospodarowanie może być elementem kompromisu między użytkowaniem gospodarczym i ochroną przyrody. Narzędziem ochrony przyrody na obszarach rolniczych może być Program Rolnośrodowiskowy wspierający ekologiczne użytkowanie rolne terenu.

6) Wsparcie wzrostu świadomości ekologicznej środowisk lokalnych poprzez działania edukacyjne, sprzyjanie powstawaniu lokalnych organizacji ekologicznych, upowszechnianie modelu partnerstwa władz lokalnych, organizacji pozarządowych i specjalistów świadomych wartości przyrodniczych terenu, w rozwoju lokalnym i lokalnym planowaniu przestrzennym. Ewentualne projekty dotyczące edukacji ekologicznej powinny być szczególnie ukierunkowane na społeczności, które gospodarują obszarami o największych walorach przyrodniczych, a którymi gospodarowanie wywołuje najostrzejsze konflikty: w Sudetach np. gminy karkonoskie, gminy Masywu Śnieżnika, Gór Stołowych, gmina Wojcieszów. Niniejsze zadania wynikają już z postulatów sformułowanych w planie krajowym przez KASSENBERGA (1988): podniesienia potrzeb ochrony i kształtowania środowiska co najmniej do rangi równej racjom społecznym, ekonomicznym i technicznym oraz potrzeby myślenia o środowisku przyrodniczym w kategoriach systemów ekologicznych. Sprzyjają temu programy międzynarodowe wspierające tworzenie tzw. partnerstw na rzecz rozwoju zrównoważonego np. Inicjatywa Wspólnotowa Unii Europejskiej LEADER lub projekty wspierania grup partnerskich Konsorcjum EPCE.

W większości opisanych przypadków o wyborze konfliktowej funkcji terenu najczęściej decydowały przesłanki czysto ekonomiczne, maksymalizujące zysk samorządu lokalnego, co jest typowe dla większości konfliktów (ŻRÓBEK i ZACHAŚ 2003). Zdając sobie sprawę z konieczności rozwoju gospodarczego nie można jednak dopuścić do bezpowrotnego zniszczenia krajobrazu i przyrody Sudetów. Koszty rewitalizacji terenów zdegradowanych, czy koszty związane z łagodzeniem negatywnych skutków antropopresji na obszarach chronionych są często znacznie wyższe niż rezygnacja lub ograniczenie rozbudowy infrastruktury zwiększającej koncentrację problemów. Niestety, koszty te w wielu przypadkach nie są uwzględniane ani zauważane w przedsięwzięciach o charakterze komercyjnym a często także w planach rozwoju gmin. Wobec nie uwzględniania tego typu kosztów w rachunku ekonomicznym głównym narzędziem ochrony przyrody pozostaje zatem odpowiednie planowanie przestrzenne.

Literatura

- BIAŁYSZEWSKI H. 1983. Teoretyczne problemy sprzeczności i konfliktów społecznych, PWN Warszawa.
- CHMIELEWSKI J. M. 2002. Konflikty w zagospodarowaniu przestrzennym, *Studia Regionalne i Lokalne* 1 (8): 115-121.
- CIOK S. 1993. Zagrożenia rozwoju społeczno-gospodarczego Sudetów i możliwości ich eliminacji, [w:] ŁOBODA J. (red.), *Przestrzenne problemy rozwoju społeczno-gospodarczego Sudetów*, *Studia Geograficzne*, LVIII, Wrocław: 187-198.
- CZERWIŃSKI J. 1993. Problemy ekologiczne Sudetów, [w:] ŁOBODA J. (red.), *Przestrzenne problemy rozwoju społeczno-gospodarczego Sudetów*, Wrocław: 173-186.
- DOŁŻBŁASZ S. 2000. Konflikty przestrzenne w zagospodarowaniu strefy podmiejskiej Wrocławia, [w:] CIOK S., ILNICKI D. (red.), *Przekształcenia regionalnych struktur funkcjonalno-przestrzennych* 5, Wrocław: 91-101.
- DOMAŃSKI R. 2002. *Gospodarka przestrzenna*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.

- JERKIEWICZ A. 1983. Wybrane problemy ludnościowe i osadnicze w Sudetach, *Studia Geograficzne* 32: 28-38.
- KASSENBERG A. 1986. Problematyka przyrodnicza w planowaniu przestrzennym. Tezy metodologiczne, [w:] KOZŁOWSKI S. (red.), *Problemy ochrony i kształtowania środowiska przyrodniczego w planowaniu przestrzennym*. Komitet Przestrzennego Zagospodarowania Kraju PAN, *Studia*, t. 91, PWE Warszawa
- KASSENBERG A. 1988. Plan krajowy, [w:] *Planowanie przestrzenne jako narzędzie ochrony środowiska przyrodniczego*, *Biuletyn KPZK PAN* z. 139: 124-184.
- KOŁODZIEJSKI J. 1988. Uwarunkowania przestrzenne ochrony środowiska przyrodniczego, [w:] *Planowanie przestrzenne jako narzędzie ochrony środowiska przyrodniczego*. *Biuletyn KPZK PAN* z. 139: 8-73.
- KOŁODZIEJSKI J. 1995. O przyszły kształt polskiej przestrzeni, *Wszechnica PAN, Wydawnictwo PAN, Zakład Narodowy im. Ossolińskich*.
- KOZŁOWSKI S. 1989. Historia udostępnienia i ochrony, [w:] JAHN A., KOZŁOWSKI S., WISZNIOWSKA T. (red.), *Jaskinia Niedźwiedzia w Kletnie*. Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wydawnictwo PAN, Wrocław: 325-336.
- KOZŁOWSKI S. 2003. Walory środowiska przyrodniczego w planach zagospodarowania przestrzennego województw warmińsko-mazurskiego i lubelskiego, [w:] HORODEŃSKI R., SADOWSKA-SNARSKA C. (red.), *Walory przyrodnicze jako czynnik rozwoju regionów wschodniej Polski*. Wydawnictwo Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Białymstoku, Białystok: 15-29.
- KRÓLIKOWSKA K. 2002. Między ochroną przyrody a rozwojem na obszarach górskich – konflikty i rozwiązania, *Czasopismo Geograficzne* 73 (3): 187-214.
- KWIATKOWSKI P. 2002. Flora naczyniowa Masywu Połomu (Góry Kaczawskie), *Przyroda Sudetów Zachodnich* 5: 35-50.
- MALISZ B. 1984. Podstawy gospodarki i polityki przestrzennej, *Wszechnica PAN, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wydawnictwo PAN*.
- PARYSEK J. J. 1996. Lokalny wymiar gospodarki przestrzennej, [w:] PARYSEK J. J. (red.), *Rozwój lokalny i lokalna gospodarka przestrzenna*. Bogucki Wydawnictwo Naukowe, Poznań: 11-29.
- POTOCKI J., w druku, Wadliwy projekt infrastruktury narciarskiej przyczyną konfliktu w parku narodowym – przykład Szrenicy, *Opera Corcontica*.
- SALWICKA B. 1983. Zmiany w zaludnieniu i użytkowaniu gruntów wsi górskich na wybranych obszarach przygranicznych Sudetów Kłodzkich, *Studia Geograficzne* 32: 20-31.
- ŻRÓBEK S., ZACHAŚ M. 2003. Identyfikacja konfliktów przestrzennych na poziomie lokalnym w procesie sporządzania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, *Acta Scientiarum Polonorum, Administratio Locorum* 2 (1-2): 5-19.